

„NIE JESTEŚMY SAMI”

List 41

Homilia kardynała Castrillón wygłoszona do pielgrzymów ludu *Summorum Pontificum* w Saint-Pierre w Rzymie

Cieszymy się, że możemy zaproponować Państwu tekst żarliwej homilii Jego Eminencji kardynała Castrillón Hoyosa, prefekta-emeryta Kongregacji do spraw duchowieństwa i dawnego przewodniczącego komisji *Ecclesia Dei*. Wygłosił ją podczas mszy świętej odprawionej 26 października 2013 roku w bazylice watykańskiej z okazji drugiej międzynarodowej pielgrzymki *Summorum Pontificum* do Rzymu. Chwilę wcześniej arcybiskup Guido Pozzo, obecny sekretarz komisji papieskiej *Ecclesia Dei*, odczytał słowo papieża Franciszka skierowane do pielgrzymów *Cætus Internationalis Summorum Pontificum*. Tekst kardynała Castrillón to kolejny wkład tego wielkiego sługi Kościoła w budowanie pokoju i jedności ludu chrześcijańskiego, za co bezwzględnie poczuwamy się do głębokiej wdzięczności.

W tym kazaniu, tak bardzo oczekiwanym przez pielgrzymów, przez kapłanów, osoby konsekrowane i wiernych z całego świata przywiązanych do formy nadzwyczajnej rytu rzymskiego, kardynał orzekł, że msza tradycyjna, którą nazywa „rytem gregoriańskim”, odzyskała pełnię życia. „*Motu proprio Summorum Pontificum* przywróciło ludowi chrześcijańskiemu możliwość korzystania z owoców duchowych płynących z jej celebrowania”. Wypowiedział również następujące, bardzo krzepiące słowa: „Nie jesteśmy sami, bowiem gdy sprawujemy pradawny ryt, towarzyszą nam cudowne stulecia dziejów świętości; w ciszą osnutej tajemnicy tego świętego obrzędu tysiące świętych doświadczyło słodkiej głębi spotkania z Bogiem”. Zamiast mówić o „mszy odwiecznej” i sięgać po dobrze znany skrót, kardynał Castrillón mówi ogólnie o „mszy świętych” używając w ten sposób określenia świadczącego o jedności ludu *Summorum Pontificum* z Kościołem triumfującym.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Miło mi móc pozdrowić wszystkich uczestników pielgrzymki *ad Petri Sedem* z okazji *Annus Fidei*.

To okazja do radości szczególnej, której dziś dostępujemy mogąc właśnie w Roku Wiary złożyć hołd papieżowi Franciszkowi, widzialnemu namiestnikowi Kościoła, który, jak naucza nas ewangelia, jest zbudowany na skale Piotrowej.

Drodzy wierni, święty ryt gregoriański, który, gdy sześć lat temu promulgowano *motu proprio Summorum Pontificum* niejako odzyskał swą żywotność, przywrócił ludowi chrześcijańskiemu możliwość korzystania z duchowych owoców płynących z jego celebrowania.

Świadomi dzisiaj tej prawdy pragniemy przez swą obecność w tej najważniejszej świątyni chrześcijaństwa i przez wstawiennictwo Dziewicy Maryi dokonać aktu ofiarowania Chrystusowi, Królowi Wszechświata, w posłuszeństwie Wikariuszowi Chrystusa.

Ewangelia świętego Łukasza uczy nas, jak w wierności Bogu dokonuje się tajemnica naszego osobistego zbawienia, a najdoskonalszym tego przykładem, jaki dla obudzenia pragnienia świętości podaje nam sam Pan nad Pany jest niepodważalnie przykład chwalebnej Matki Boga.

Tak jak prawdą jest, że nie mające sobie równych cnoty Najświętszej Dziewicy stanowią wzór dla nas niedościgły, tak też faktem jest, że oddając się tej Matce wszelkich łask zapewniamy sobie duchowe korzyści, na jakie jedynie

ona w pełni zasłużyła dzięki pokorze i posłuszeństwu Bogu. Do tego stopnia, że Bóg wyposażył w nie nie tylko ją samą, ale i dał jej nimi po królewsku rozporządzać: „Zapuściłam korzenie w sławnym narodzie, w posiadłości Pana, w Jego dziedzictwie”. (Syr. 24,12). Tymi to słowy, wyrażającymi mistyczne pocieszenie, księga mądrości Syracha opisuje nieustającą obecność naszej Matki pośród zgromadzenia jej synów wypełniającej posłannictwo właściwego sobie pośredniczenia w udzielaniu łask.

„Niewątpliwie nie można zaprzeczyć, że udzielanie tych skarbów jest własnym i szczególnym prawem Jezusa Chrystusa, bowiem są one wyłącznym owocem Jego śmierci i On sam, z racji swej natury, jest pośrednikiem między Bogiem i ludźmi. Tym niemniej z racji wspólnoty wspomnianego cierpienia i bólu istniejącej między Matką i Synem mężna ta Dziewica otrzymała, że u swego Syna jedynie ona jest tak potężną pośredniczką i orędowniczką całego świata”. (Pius X, encyklika *Ad diem illum laetissimum* z okazji pięćdziesięciolecia ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu przez Piusa IX).

Naczelne zadanie Maryi w historii zbawienia, w życiu Kościoła i w życiu każdego z nas zostało doskonale streszczone w Traktacie o Prawdziwym Nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny świętego Louis-Marie Grignion de Montfort: „Bóg w osobie Syna udzielił swej Matce wszystkiego, co zyskał dzięki swemu życiu i śmierci, swe nieskończone zasługi i godne uwielbienia cnoty, i uczynił ją strażniczką całego skarbu, jaki otrzymał w dziedzictwie od Ojca; przez nią udziela ze swych zasług swym członkom, przez nią udziela swych cnót i łask” (nr 24).

Święty Ludwik-Maria pisze więc o niebiańskim planie Wszchemocnego, by uczynić Maryję powszechną pośredniczką zbawienia: „Bóg w osobie Ducha Świętego udzielił Maryi, swej wiernej oblubienicy, swych niewypowiedzianych darów i wybrał do dysponowania wszystkim, co posiada. I tak, udziela ona którym chce, ile chce, jak chce i kiedy chce, wszystkich darów i łask, i żaden dar niebieski nie zostaje ludziom przyznany inaczej jak przez jej dziewicze ręce” (nr 25).

W obecnym Roku Wiary Kościół zaprasza nas, byśmy ze szczególną uwagą przyjrzeni się tej, która jako pierwsza i w najdoskonalszy sposób uwierzyła w słowo Pana tak bardzo, że została przybrana za współodkupicielkę w dziele zbawienia dokonany przez śmierć i chwalebne zmartwychwstanie Syna Bożego zrodzonego z jej dziewiczego łona.

„Matka Pana jest doskonałą ikoną wiary, jak powie święta Elżbieta: „Błogosławiona, któraś uwierzyła” (Łk 1, 45)”, o czym przypomina nam papież Franciszek w *Lumen Fidei* (nr 58). Bardzo żarliwy doktor, święty Alfons Liguori, za Suarezem powiada: „Maryja miała więcej wiary niż wszyscy ludzie i aniołowie razem. Widziała swego Syna w betlejemskiej stajni i wierzyła, że jest stwórcy światła. [...] I wreszcie, widziała Go umierającego w pogardzie i ukrzyżowanego, i podczas gdy wiara innych chwiała się, Maryja trwała, wierząc niezłomie, że jest Bogiem” (por. Uwielbienia Maryi, część druga „Cnoty Maryi”, rozdział III, §4).

Błogosławiony Pius XII zaprasza nas, byśmy czcili imię Maryi zarówno przez oddanie należnej czci, jak i przez naśladowanie w swoim życiu przykładu wszelkich cnót, którymi została ukoronowana.

„Niech Imię Maryi słodsze nad nektar i droższe od pereł będzie w najwyższym poszanowaniu; [...] Niech się więc nikt nie ma za dziecko Maryi godne Jej skorej i przemożnej opieki, kto nie okaże się za Jej wzorem sprawiedliwy, łagodny i czysty, dowodząc istotnie miłości bratniej nie w sporach i szkodach, ale w pomocy i pociesze.” (*Ad Caeli Reginam*, IV)

Wraz z Ojcem Świętym Franciszkiem prosimy o wstawiennictwo Matki naszego Pana i naszej Matki, by raczyła nas zachować w wierze i pomagała w byciu prawdziwymi uczniami Jezusa, strażnikami pokoju: „Zwracamy się w modlitwie do Maryi, Matki Kościoła i Matki naszej wiary. Matko, wspomóż naszą wiarę! [...] Przypominaj nam, że ten, kto wierzy, nigdy nie jest sam. Naucz nas patrzeć oczami Jezusa, aby On był światłem na naszej drodze” (*Lumen Fidei*, n° 60).

Drogi Ojczy Świąty! My pielgrzymi, od progu Twojej papieskiej bazyliki, przed ołtarza Twej katedry chcemy dziś ciebie zapewnić, że bardziej niż kiedykolwiek nie czujemy się sami. Przenajświętszy Ojczy, jesteśmy Twymi dziećmi, czujemy Twą bliskość, stoimy w kręgu Twego miłującego spojrzenia, jest przy nas nasza Matka niebieska. Nie jesteśmy sami, bowiem gdy sprawujemy pradawny ryt, towarzyszą nam cudowne stulecia dziejów świętości; w ciszą osnutej tajemnicy tego świętego obrzędu tysiące świętych doświadczyło słodkiej głębi spotkania z Bogiem i w tym szczególnym dniu nie pozwala nam odczuć goryczy samotności, bowiem w papieskim Rzymie radujemy się, nasz Ojczy, bliską obecnością braci z całego świata.

Więcej, na ogromnym placu świętego Piotra, w miejscu odwiedzanym przez ludzi z całego świata odczuwamy bratnią, ludzką życzliwość i możemy podzielić się nadzieją, smutkami i troskami z ludźmi wierzącymi i niewierzącymi, chrześcijanami i innowiercami.

Z tego źródła miłości, jakim jest Rzym papieża Franciszka zabierzemy ze sobą na drogi całego świata radosną nowinę Jezusa, Syna Maryi i Syna Bożego, który ukochał nas aż do śmierci na Krzyżu i czeka, by nas przytulić w uścisku Zmartwychwstania.

Niech Królowa Różańca świętego, której łask przyzywamy, łask upragnionych dla nas i całego świata, dotknie serca ludzi, by potrafili być prawdziwymi uczniami Zmartwychwstałego.

Kardynał Castrillón Hoyos, bazylika świętego Piotra, 26 październik 2013,
Międzynarodowa pielgrzymka ludu *Summorum Pontificum* do Rzymu

Tegoroczna pielgrzymka *Populus Summorum Pontificum* będzie miała miejsce od czwartku 23 do niedzieli 26 października 2014 roku. Mszę świętą (w południe 25 października) w bazylice świętego Piotra, która będzie zwieńczeniem sobotniej procesji, odprawi kardynał Burke. Pielgrzymka zakończy się w **Nursji**, rodzinnym miasteczku świętego Benedykta, gdzie pielgrzymów gościł będzie **dom Cassian Folsom** i benedyktyni, których apostołat dokonuje się *in utroque usu* (w jednej jak i drugiej formie rytu rzymskiego).

> unacumpapanostro.com

> [facebook](#) : Populus Summorum Pontificum

